

Fala prześladowań Kurdów w Turcji

24 stycznia 2018

Wczoraj rano lokalne władze kurdyjskie w Syrii wezwały całą ludność do chwycenia za broń, by obronić zaatakowaną przez Turków enklawę Afrin. Zadekretowana mobilizacja powszechna obejmuje również kobiety. Czwartego dnia tureckiej ofensywy władze w Ankarze rozkazały z kolei aresztować wszystkich, którzy w jakiś sposób popierają Kurdów lub potępiają agresję na Afrin.[S]

„Dekretujemy mobilizację powszechną i wzywamy wszystkie dzieci naszego ludu do obrony Afrinu” – tak zaczyna się komunikat specjalny wydany przez autonomiczne władze kurdyjskie w Syrii. Wszystkie ośrodki popieranych przez Stany Zjednoczone Syryjskich Sił Demokratycznych (SDF), złożone przede wszystkim z męskich i kobiecych oddziałów kurdyjskich Ludowych Jednostek Ochrony (YPG), będą zaopatrywać w broń ochotników. Wszyscy rezerwiści mają dołączyć do swoich jednostek.[S]

Agresja stanowi polityczny precedens: jedno z państw NATO (Turcja) zaatakowało obce państwo (Syrię) w miejscu, którego bronią oddziały zbrojne współpracujące z armią innego państwa NATO (USA). Interwencja turecka jest zresztą konsekwencją amerykańskiej decyzji politycznej – o utworzeniu na północy Syrii 30-tysięcznej proamerykańskiej armii kurdyjskiej, w której Turcja widzi „żywotne” zagrożenie. W Afrinie trwają zacięte walki.[S]

Od wczoraj w Turcji trwa fala policyjnych prześladowań Kurdów, którzy sprzeciwiają się napaści. Według niepełnych liczb, aresztowano już co najmniej 100 osób za „propagandę terrorystyczną” na „Facebooku”, tj. za wpisy krytyczne wobec decyzji władz tureckich. Ponadto aresztowano dziesiątki osób z prokurdyjskiej Ludowej Partii Demokratycznej (HDP) – m.in. w

Izmirze na zachodzie kraju, w Diyarbakır na południowym wschodzie i w samej Ankarze.[S]

Wśród zatrzymanych jest kilkudziesięciu dziennikarzy pracujących dla niemieckiego dziennika „Die Tageszeitung”. W stolicy kraju Ankarze zabroniono organizowania wieców i demonstracji do czasu zakończenia ataku na kurdyjską enklawę w Syrii Afrin. W niedzielę turecki premier na spotkaniu wręczył dziennikarzom piętnastopunktową instrukcję w jaki sposób należy pisać o tureckim ataku na Afrin.[E]

HDP jest jedyną legalną partią w Turcji, która wezwała do protestów przeciw napaści na Afrin. Policja turecka rozbiła przedwczoraj wieczorem dwie antywojenne manifestacje uliczne – w Stambule i Diyarbakır. Liczba aresztowanych pozostaje na razie nieznana. Według międzynarodowej organizacji dziennikarskiej Reporterzy bez Granic, wśród zatrzymanych jest co najmniej pięciu dziennikarzy. Turcja zajmuje jedno z najdalejszych miejsc w klasyfikacji wolności mediów na świecie.[S]

Autorstwo: JSz [S], (g) [E]

Źródła: Strajk.eu [S], Eiroislam.pl [E]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net